



WARMIŃSKO-MAZURSKA IZBA ROLNICZA

10-410 Olsztyn ul. Lubelska 43A tel/fax 89 534 05 67

www.wmirol.org.pl e-mail: wmirol@wmirol.org.pl

Biura terenowe:

Bartoszyce

ul. Hubalczyków 2/16
11-200 Bartoszyce
tel/fax 89 762-02-55

Elbląg

ul. Grunwaldzka 2
82-300 Elbląg
tel/fax 55 236-77-02

Giżycko

ul. Przemysłowa 2
11-500 Giżycko
tel/fax 87 428-14-94

Nowe Miasto

Lubawskie

ul. Grunwaldzka 3
13-300 N.M.Lubawskie
tel/fax 56 474-49-11

Olecko

ul. Kolejowa 31
19-400 Olecko
tel./fax 87 520-10-60

Szczytno

ul. Lipperta 10
12-100 Szczytno
tel./fax 89 624-01-49

Olsztyn, dnia 6 maja 2016 r.

L. dz. 1443 /05/2016 - IRK

Krajowa Rada Izb Rolniczych

ul. Wspólna 30

00-930 Warszawa

Dotyczy projektu rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie szacowania szkód wyrządzonych przez niektóre gatunki zwierząt objętych ochroną gatunkową.

Zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej zgłasza następujące uwagi i wątpliwości do projektu rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie szacowania szkód wyrządzonych przez niektóre gatunki zwierząt objętych ochroną gatunkową.

Przed wszystkim wątpliwość budzi lista zwierząt, za których działania wypłaca się odszkodowanie, a są wśród nich: żubry, wilki, rysie, niedźwiedzie i bobry. Z Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody wynika, że Skarb Państwa odpowiada za szkody wyrządzone przez zwierzęta wymienione w ustawie i tym samym w opiniowanym rozporządzeniu. Artykuł 126 punkt 12 w/w ustawy daje jednak możliwość Radzie Ministrów rozszerzenia listy gatunków powodujących szkody, za które odpowiada Skarb Państwa, a tym samym mogły by być szacowane wg opiniowanego rozporządzenia. Dlatego też zdaniem Zarządu należy tu wpisać również inne zwierzęta tj. żurawie, kormorany.

Kolejną kwestią jest to, że w przypadku szkód wyrządzonych w pogłowiu zwierząt gospodarskich oraz pasiekach zgłoszeń szkody można dokonać mailem, faksem lub telefonicznie. Szybsze rozpatrywanie spraw mogło by również nastąpić gdyby pozostałe szkody można było również zgłaszać drogą poczty elektronicznej lub faxem.

W opiniowanym rozporządzeniu w paragrafie 2 pkt 11 widnieje zapis, że poszkodowany w miarę możliwości zabezpiecza ślady i dowody szkody w miejscu jej wystąpienia do momentu sporządzenia protokołu z oględzin szkody. Należałoby w jakiś sposób uściślić o jakie zabezpieczenie dowodu szkody chodzi. Wiadomo, że przy stratach w uprawach w zależności od fazy rozwojowej roślin liczy się czas reakcji. Przy szkodach wczesną wiosną rolnicy często chcą coś szybko odsiać. Czy w takim wypadku do szacowania wystarczą zdjęcia obszaru ze szkodą? W jaki sposób wtedy policzyć jednak powierzchnię? Przy szkodach w zwierzętach natomiast łatwiej zabezpieczyć dowody, ponieważ można zrobić zdjęcie, wezwać lekarza weterynarii i na tej podstawie dochodzić roszczeń. Z powyższym

wiążą się kolejne zapisy budzące ogromne wątpliwości. Zapisy mówiące o terminach rozpatrywania zgłoszeń są zdecydowanie nie do przyjęcia. Rozporządzenie zakłada, że oględzin dokonuje się niezwłocznie po otrzymaniu wniosku, ale nie później niż 30 dni od daty otrzymania wniosku, przy zastrzeżeniu, że termin ten może ulec wydłużeniu po stosownym poinformowaniu rolnika. Termin na oględziny powinien być zdecydowanie skrócony np. do 7 dni jak w przypadku szacowania szkód w pogłowie zwierząt i pasiekach oraz tak jak to mam miejsce w przypadku szacowania szkód łowieckich. Korzystne jest to, że oględzin dokonuje się po uzgodnieniu terminu z poszkodowanym, jeśli jednak nie ma porozumienia w kwestii terminu - komisja sama ustala termin szacowania nie później niż na 2 dni przed ich dokonaniem. Warto by dodać tu zapis, że komisja powiadamia poszkodowanego o terminie szacowania nawet pomimo braku porozumienia z nim.

W paragrafie 3 ustęp 9 proponujemy zapis, że egzemplarz protokołu z oględzin przekazuje się poszkodowanemu w dniu oględzin lub niezwłocznie drogą pocztową, w przypadku nieobecności poszkodowanego lub jego pełnomocnika.

Kolejnym zapisem niezbyt korzystnym dla poszkodowanych jest termin wyliczania wysokości odszkodowania, który określono jako 40 dniowy od dnia oględzin. Jest to stanowczo zbyt długi termin. Proponujemy, aby przyjąć tu 14 dniowy termin. Przy szacowaniu szkód w użytkach zielonych problematyczne jest branie pod uwagę przy szacowaniu tylko rzeczywiście poniesionej straty, a więc tylko jednego pokosu siana. Czy zatem w przypadku zalania łąki rolnik po pierwszym szacowaniu w terminie drugiego pokosu ma zgłaszać po raz kolejny szkodę? W przypadku szkód bobrowych odszkodowanie będzie przysługiwało tylko w przypadku rzeczywistego zniszczenia plonu. Podobnie w przypadku drzew ściętych lub uszkodzonych przez bobry - obliczone odszkodowanie będzie przysługiwało tylko za wartość bieżącą roślin bez ustalenia ewentualnego braku plonu z drzewa. Czy przy wyliczaniu szkody będą brane pod uwagę koszty rozbiórki tam bobrowych jako przywracanie użytkowanego obszaru czy cieku wodnego do stanu sprzed szkody?

Przy oględzinach szkód w protokole wpisuje się także rodzaj zastosowanych zabezpieczeń przed atakiem drapieżników. Czy zatem brak zabezpieczeń lub ich ograniczona forma będzie skutkował zmniejszeniem lub brakiem odszkodowania? Kto to będzie określał? Należy także nadmienić, że prowadzone postępowanie nie będzie miało charakteru postępowania administracyjnego a postępowania cywilnoprawnego, w związku z czym poszkodowany nie będzie miał możliwości odwołania się od decyzji lub zażalenia. Jediną drogą w kwestiach spornych będzie droga sądowa, co zdecydowanie nie jest korzystne dla rolnika i należało by to zmienić.

Zarząd proponuje także wprowadzić przy ustalaniu wartości poniesionych strat możliwość wykorzystania wyceny na podstawie faktur będących w posiadaniu poszkodowanego czy też na zakup materiału siewnego, szkółkarskiego itp. czy też na sprzedaż płodów rolnych czy

zwierząt z gospodarstwa. Kopie takich dokumentów byłyby przekazywane komisji szacującej w dniu szacowania lub niezwłocznie po nim. Mogłoby to ułatwić i usprawnić wyliczanie strat, co dałoby w konsekwencji szybsze rozpatrywanie sprawy.

Jak już wyżej wspomniano 70 dniowy +- 7 dni na korespondencję - termin rozpatrzenia sprawy jest zdecydowanie zbyt długi. Dlatego proponujemy go skrócić do 7 dni na szacowanie oraz 14 na obliczenie kwoty odszkodowania plus czas na korespondencję.

Ze względu na liczne powyższe uwagi Zarząd Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej wyraża opinię, że proponowane rozporządzenie jest w obecnym kształcie nie do przyjęcia.

Z poważaniem

PREZES
Warmińsko-Mazurskiej Izby Rolniczej

Jan Heichel